

H. Ch.

Notatki o historii techniki w "Mechaniku"

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/3, 447-448

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



20 I 2000 LAT HUTNICTWA NA ZIEMIACH POLSKICH

Można pogratulować pomysłowi redakcji „Wiadomości Hutniczych“, która w jubileuszowym, świątecznym numerze (7—8/1964) tego miesięcznika, obok głównego artykułu *Hutnictwo żelaza w XX-leciu Polski Ludowej*, napisanego przez wiceministra mgra inż. Ryszarda Trzcionkę, zamieściła artykuł mgra inż. Stanisława Rurańskiego *2000 lat hutnictwa polskiego*. Zestawienie 20 i 2000 lat jest bardzo pouczające, podkreślając współzależność tych dwu okresów i dając możliwość pełnego, syntetycznego spojrzenia na nasze hutnictwo. Lepiej bowiem ocenia się dorobek ostatniego dwudziestolecia, widząc go na tle dwutysiącletniego rozwoju. A z drugiej strony rozwój ten, doprowadzony do okresu współczesnego, staje się bardziej czytelny i zrozumiały.

Artykuł inż. Rurańskiego obejmuje zarys dziejów hutnictwa żelaza na ziemiach polskich od jego prahistorycznych początków do okresu międzywojennego. Autor oparł się głównie na książce doc. M. Radwana *Rudy, kuźnice i huty żelaza w Polsce*¹⁴. Z tego samego źródła zaczerpnięto materiał ilustracyjny.

W artykule inż. Trzcionki znajdziemy zestawienie dorobku naszego hutnictwa żelaza w powojennym dwudziestoleciu. Zestawienie to uwzględnia zarówno osiągnięcia inwestycyjne, jak i postęp techniczny, wzrost wydajności, podwyższenie kwalifikacji pracowników oraz ich zdobycze socjalne.

J. J.

Z DZIEJÓW POLSKIEGO PIŚMIENNICTWA ODLEWNICZEGO

Doc. Jerzy Piaskowski kontynuuje na łamach „Przeglądu Odlewnictwa“ cykl artykułów poświęconych dawnemu piśmiennictwu odlewniczemu w Polsce¹⁵. Kolejny artykuł *Technologia odlewania kul i bomb armatnich w formach piaskowych w trzecim tomie „Nauki artylerii“ J. Jakubowskiego (Warszawa 1783)* zamieszczony został w nrze 7/1964.

Zdaniem doc. Piaskowskiego, zawarte w *Nauce artylerii* opisy odlewania kul i bomb armatnich w formach piaskowych oparte są na oryginalnych doświadczeniach i obserwacjach, dokonanych przez autora dzieła w warszawskiej ludwisarni, podobnie jak zreferowane w poprzednich artykułach opisy formowania armat czy odlewania bomb i kul w formach żeliwnych.

J. J.

NOTATKI O HISTORII TECHNIKI W „MECHANIKU“

Miesięcznik naukowo-techniczny „Mechanik“ nadal prowadził — jako jedno z niewielu czasopism technicznych w Polsce — w roku ubiegłym dział *Z historii techniki*, i to w większym jeszcze zakresie aniżeli dawniej¹⁶.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje cykl notatek związanych z dwudziestoleciem PRL, które przedstawiają skrótowo historyczny rozwój znanych w Polsce zakładów przemysłu maszynowego i związanych z nim instytucji; były to notatki: *Zakłady Mechaniczne „Ursus“* (nr 1), *Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski“ w Poznaniu* (nr 2), *Fabryka Wyrobów Precyzyjnych im. gen. K. Świerczewskiego w Warszawie* (nr 3), *Biuro Projektów Konstrukcji i Technologii Obrabiarek i Narzędzi „Koprotech“* (nr 4), *Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych* (nr 5), *Działalność Instytutu Obróbki Skrawaniem w XV roku istnienia* (nr 7),

¹⁴ Por. recenzję o tej książce w nrze 2/1964 „Kwartalnika“, s. 306.

¹⁵ Por. m.in. notatkę w nrze 3—4/1964 „Kwartalnika“, s. 418.

¹⁶ Por. notatkę o roczniku 1963 „Mechanika“ w nrze 3—4/1964 „Kwartalnika“, s. 418.

Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Poręba“ (nr 7), *Centralny Instytut Ochrony Pracy* (nr 7), *XX-lecie Centrali Technicznej* (nr 8), *15 lat Wydawnictw Naukowo-Technicznych* (nr 10), *Fabryka Obrabiarek „Refamet“ w Kuźni Raciborskiej* (nr 10), *15 lat Wydawnictw Czasopism Technicznych NOT* (nr 12).

Do podobnej grupy należą notatki: *30 rocznica otwarcia Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie* (nr 1), *20 lat przemysłu obrabiarek i narzędzi w Polsce* (nr 7), *Piętnaście lat badań nad obróbką plastyczną* (nr 7), *Przygotowanie inżynierów mechaników w okresie XX-lecia PRL* (nr 7), *Książki z dziedziny budowy maszyn — dorobek XX-lecia* (nr 7).

W roczniku znajdujemy również wzmianki o jubileuszowych wydarzeniach związanych ze światowym przemysłem budowy maszyn, jak: *30-lecie założenia moskiewskiego instytutu obrabiarek ENIMS* (nr 1), *25 lat tokarko-kopiarki firmy Georg Fischer* (nr 2), *50 lat automatów „Index“* (nr 6), *75-lecie firmy Pitter* (nr 10).

Dział uzupełniają: *Wspominki jubileuszowe* (nr 6 i parę innych zeszytów), wzmianki okazyjne pojawiające się w każdym zeszycie, takie notatki, jak: *Maszyna do pisania* (nr 5), czy *Weneckie prawo patentowe* (nr 10), wreszcie recenzje o książkach z historii techniki (nr 3 i 5).

H. Ch.

ZAPOMNIANY WYNAŁAZEK Z DZIEDZINY DRUKARSTWA

W 1872 r. Józef Liwczak, wykładowca mechaniki w wileńskiej szkole realnej, skonstruował pierwszy typ t.zw. stereografu — maszyny pełniącej funkcje dzisiejszego linotypu. Różnica polegała tylko na tym, że w stereografie wiersze nie były odlewane, lecz wytłaczane na blaszanych tabliczkach, które składano następnie w kolumny. Mimo udanych prób i sukcesów na organizowanych specjalnie pokazach, urządzenie nie zostało wprowadzone do masowego użytku. Powodem tego było upowszechnienie linotypu, który od pierwszego zastosowania w 1886 r. zdobywał coraz większe powodzenie.

Wynalazek wileńskiego mechanika przypomniał mgr Andrzej Kłossowski w artykule *Prototyp polskiego linotypu* („Poligrafika“, nr 11/1964). Autor opisał konstrukcję stereografu, próby jego późniejszych ulepszeń oraz perypetie wynalazcy, oskarżonego nawet o plagiat.

J. J.

JAKIEGO PAPIERU UŻYWANO DO DRUKÓW WARSZAWSKICH W XVII W.

Badania nad tym problemem prowadzi od paru lat historyk papiernictwa, doc. Kazimierz Sarnecki¹⁷. W nrze 7/1964 „Przeglądu Papierniczego“ opublikował on artykuł *Zaopatrzenie w papier warszawskiej drukarni Jana Rossowskiego z lat 1624—1634*, w którym popularyzuje kolejny fragment rezultatów swoich prac.

Autor zbadał 19 druków, w tym 12 w języku polskim a 7 — w łacińskim. W większości z nich nie udało się zidentyfikować pochodzenia papieru, gdyż znaki wodne występowały jedynie w ułamkowych fragmentach lub były nieczytelne. Badania pozostałych druków wykazały, że papier do nich użyty pochodził głównie ze Śląska.

Warto zwrócić uwagę, że oficyna Rossowskiego była pierwszą stałą drukarnią warszawską. Jak przedstawił to autor w interesującym zestawieniu graficznym, od 1624 r. drukarstwo warszawskie wykazuje ciągłość działania, aczkolwiek pojedyncze zakłady nie funkcjonowały na ogół zbyt długo. Każda unieruchomiona drukarnia była jednak wkrótce zastępowana nową.

J. J.

¹⁷ Por. notatkę w nrze 2/1964 „Kwartalnika“, s. 330.